Nr. 567. Kraków, Czwartek 19 Grudnia 1918. Rok XXXVII.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	90 K — h	45 K — h	22 K 50 h	7 K 50 h
z odnoszeniem do domu	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
w Austro-Węgrzech				
z jednoraz. przesyłką poczt.	108 „ — „	54 „ — „	27 „ — „	9 „ — „
z dwuraz.	120 „ — „	60 „ — „	30 „ 50 „	10 „ — „
w Państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
w innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Nr. rach. pocz. Kasy oszczędności 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1672. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 20 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 20 halerzy.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową, Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Jagiellońska 7. — Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie: Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21; — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5; W Jarosławiu: J. Soszyńska. — W Tarnowie: M. Reckach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6; — M. Dukes Nachf.; Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu); — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze); — H. Schalek (Wollzeile). — w Paryżu Société Mutuele de Publicité, A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Instrukcye wyborcze.

Kraków, 19 grudnia.

W sprawie wyborów do Sejmu warszawskiego ogłoszono następujące instrukcye:

Na podstawie art. 16 ordynacyi wyborczej do Sejmu ustawodawczego Republiki Polskiej wybory odbędą się w niedzielę dnia 26 stycznia 1919 roku. Głosowanie rozpocznie się o godzinie 8-mej rano i będzie trwać bez przerwy do godziny 10-tej wieczorem.

Z okręgu wyborczego Nr 36, w skład którego wchodzą: miasto Kraków, oraz powiaty polityczne Kraków, Podgórze i Wieliczka bez powiatu sądowego Dobczyce — ma być wybranych 8 posłów.

Wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel Państwa Polskiego, bez różnicy płci, który w dniu ogłoszenia wyborów, to jest w dniu 19 grudnia b. r. ukończył 21 lat życia.

Wyborcy winni być mieszkańcami tego obwodu głosowania, w którym głosują, przynajmniej od przedednia zarządzenia wyborów, to jest od dnia 28 listopada b. r. Wyborcy wolno głosować tylko w jednym obwodzie głosowania. Wojskowi nie biorą udziału w głosowaniu.

Prawa wyborczego nie mają osoby sądownie pozbawione praw obywatelskich, tylko wyroki byłych sądów wojskowych w rachubę brane nie będą.

Wybieralnemi do Sejmu są wszystkie osoby, posiadające czynne prawo wyborcze, niezależnie od miejsca zamieszkania, jak również wojskowi.

Kandydatury poselskie mają być zgłoszone przez stronnictwa polityczne lub grupy obywateli na ręce przewodniczącego głównej Komisyi wyborczej najdalej do 24 dnia, licząc od niniejszego ogłoszenia, to jest od dnia 11 stycznia 1919 roku. Zgłoszenie winno być podpisane przez pięćdziesięciu wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Zgłoszone listy kandydatów będą oznaczone przez główną Komisyę wyborczą liczbami porządkowemi według kolejności ich przedkładania i w tym samym porządku zostaną ogłoszone obwieszczeniami. Zgłaszający listę kandydatów winni wskazać swego pełnomocnika, uprawnionego wyłącznie do składania w imieniu grupy lub stronnictwa oświadczeń w sprawie wad zgłoszenia.

Grupy obywateli lub stronnictwa mogą się łączyć w związek wyborczy, a wówczas będą miały wobec innych grup prawa jednej grupy, a zgłoszenia ich będą stanowiły jedno zgłoszenie. Odnośne oświadczenie mogą złożyć grupy, które zgłosiły listy kandydatów, przez swych pełnomocników, wyraźnie do tego w zgłoszeniu upoważnionych, a to najpóźniej dwudziestego siódmego dnia od niniejszego ogłoszenia, t. j. do 14 stycznia 1919 roku. — W zgłoszeniu kandydaci winni być wymienieni w porządku pierwszeństwa, w jakim wybrani wchodzą do Sejmu. W zgłoszeniu powinno być podano imię i nazwisko, zawód, wiek i miejsce zamieszkania każdego kandydata. Ta sama osoba może kandydować w kilku okręgach.

Główna Komisya wyborcza zbada zgłoszenia i oświadczenia, a o dostrzeżonych wadach i brakach zawiadomi właściwego pełnomocnika w dniu 15 stycznia 1919 roku.

Jeżeli wady nie zostaną usunięte w przeciągu trzech dni, Główna Komisya wyborcza stwierdza nieważność zgłoszenia w całości, albo nieważność kandydatur, których wady dotyczą. W razie zgłoszenia w terminie jednej tylko listy kandydatów, jak również w razie zgłoszenia paru list z ogólną ilością kandydatów nie większą od liczby posłów, przypadającej na dany okręg — głosowanie nie odbywa się; natomiast Główna Komisya wyborcza ogłosi posłami kandydatów zgłoszonych.

W razie zgłoszenia więcej niż jednej listy o ogólnej ilości kandydatów większej, niż ilość posłów, których okręg ma wybrać, to Główna Komisya ogłosi wszystkie listy kandydatów równocześnie w kolejnym porządku ich zgłoszenia, najpóźniej do dnia 19 stycznia 1919 roku. W lokalu wyborczym mają prawo obecności przedstawiciele grup wyborczych, zgłoszeni przez pełnomocników, po jednym do każdej komisyi z pośród miejscowych wyborców.

Głosowanie odbywa się zapomocą urzędowych kart do głosowania. Na każdej kartce głosowania wydrukowane będą numery porządkowe list kandydatów. Karty do głosowania i koperty będą opatrzone pieczęcią Głównej Komisyi wyborczej. Karty do głosowania będą sprzedawane w ciągu pięciu dni przed wyborami, w wolnym handlu w sklepach, które będą w dziennikach miejscowych ogłoszone, oraz w lokalach wyborczych — po cenie 10 hal. za sztukę.

Głosowanie odbywa się w sposób następujący: wyborca, wchodząc do lokalu wyborczego, udaje się do stołu przy którym siedzi Komisya wyborcza i wymienia swe nazwisko. Po sprawdzeniu przez członka prowadzącego protokół, czy nazwisko wyborcy znajduje się na liście wyborców, wyborca otrzymuje kopertę do głosowania, wkłada w nią odrazu kartę i zakleiwszy, wręcza przewodniczącemu Komisyi. Ten sprawdziwszy stempel na kopercie, wrzuca ją do urny wyborczej, jednocześnie inny członek Komisyi obok nazwiska wyborcy czyni adnotacyę, że głos swój oddał, poczem wyborca oddala się z sali.

Wypełnienie karty głosowania odbywa się zapomocą podkreślenia tego numeru listy kandydatów, na który wyborca chce oddać swój głos.

Przewodniczący nie przyjmuje karty do głosowania, którą wyborca pragnąłby oddać bez włożenia jej do koperty urzędowej, również nie przyjmuje kopert, oznaczonych jakiemikolwiek znakami poza stemplem urzędowym.

Konferencye prusko-polskie.

Dzienniki poznańskie przynoszą komunikat sekretaryatu polskiej naczelnej Rady ludowej w Poznaniu o konferencyach, które dnia 15 b. m. odbyły się w Poznaniu pomiędzy sekretaryatem N. R. L. a przedstawicielami rządu pruskiego.

W konferencyi o sprawach wojskowych brali udział ze strony rządu pruskiego: ministrowie Hirsch i Ernst, podsekretarz stanu Gerlach i major Willisen. Z ramienia sekretaryatu uczestniczyli w konferencyi pp.: Trampczyński, Korfanty i ks. Adamski. Po ożywionej dyskusyi — jak donosi komunikat — minister Hirsch odczytał następującą deklaracyę:

»Rząd uważa, iż osobnego »Heimatschutzu« nie potrzeba, natomiast »Grenzschutz« jest wskazany, ażeby przyjąć żołnierzy niemieckich, wracających ze wschodu, tudzież czuwać nad wywozem żywności. »Grenzschutz« winien być utworzony z żołnierzy załogowych i stać pod nadzorem Rad żołnierzy z prawem kontroli, lecz nie prawem rozporządzenia. Obce wojska wycofa się z prowincyi, a po zatrzymaniu roczników 1896 i 1897 i dalszych uzupełni się »Grenzschutz« ochotnikami z prowincyi«.

Z deklaracyi tej — powiada komunikat — wynika, że nie przyszło do porozumienia pomiędzy obu stronami w sprawie »Grenzschutzu«. Nie zgodzono się mianowicie na żądanie polskie, aby do ochrony granic użyć żołnierza, urodzonego i stale mieszkającego w dzielnicy naszej.

Na osobnej konferencyi omawiano sprawy szkolne. Ministrowie Hoffmann i Hoenisch zgodzili się na następujące bardzo nikłe ustępstwa:

Co do gimnazyów: 1) nauczycieli Polaków i znających język polski winno się na żądanie z zachodu przenieść w polskie strony. 2) Nauka religii będzie natychmiast udzielana uczniom polskim we wszystkich klasach w języku ojczystym. 3) Rozpocznie się natychmiast naukę języka polskiego we wszystkich klasach w równej ilości godzin do języka niemieckiego.

Co do szkół ludowych i średnich: 1) Znosi się rozporządzenia z lat 1872, 1873 i 1887. 2) Nauki religii udziela się w języku ojczystym na wszystkich stopniach. 3) Polskim uczniom na wszystkich stopniach ma być zaraz udzielana nauka języka polskiego najmniej w trzech godzinach tygodniowo.

Wybryki przeciw Polakom w Gdańsku.

Poznań, 19 grudnia. »Kuryer Poznański« donosi z Gdańska pod datą 17 b. m.:

Dzisiaj na godzinę 1½ żywioły szowinistyczne niemieckie zwołały wielką demonstracyę pod gołem niebem, aby manifestować przeciwko zwróceniu Rzeczypospolitej polskiej Prus Królewskich, a w szczególności Gdańska. Tłum rozwydrzony udał się przed filię Banku Związku Spółek zarobkowych przy Rynku Drzewnym, wtargnął do lokalu i zażądał usunięcia w przeciągu dwóch minut (!) firmy Banku, grożąc w razie przeciwnym życiu urzędników Banku i zniszczeniem wszystkiego, co wpadnie w ręce. Kierownik filii, dr Jasiński, nie tracąc przytomności, zawezwał telefonem interwencyi Rady żołnierzy i robotników. Ta wysłała też niebawem 12 uzbrojonych żołnierzy, którym udało się też tłum rozbestwiony nakłonić do odejścia. Tak więc na razie urzędnicy uszli sponiewierania lub może śmierci, firmę Banku jednak tłum zamazał.

Z Rynku Drzewnego motłoch udał się na Groblę Przedmiejską przed lokal »Gazety Gdańskiej«. Bliższych szczegółów brak na razie, o ile jednak dowiedzieć się zdołano, po stronie polskiej zniszczono urządzenie i pobito współpracowników »Gazety Gdańskiej«. W rozruchach tych brał udział tłum wielotysięczny, któremu przewodzili ludzie z kół wykształconych.

Przyjazd gen. Hallera do Warszawy.

Warszawa, 19 grudnia. Dzienniki warszawskie donoszą pod datą 18 b. m.:

Już w ciągu dnia wczorajszego sztab generalny w Warszawie otrzymywał wiadomości z Gdańska, potwierdzające wylądowanie generała Hallera. Wieczorem około godziny 6 nadeszła do sztabu generalnego depesza z zawiadomieniem, iż generał Haller wyjeżdża z Gdańska do Warszawy. Przyjazd generała Hallera spodziewany jest już jutro.

Polski Klub mieszczański zwrócił się do magistratu z odezwą, w której uzasadnia potrzebę urządzenia uroczystego powitania wojska generała Hallera, oraz sprzymierzeńców koalicyjnych. Magistrat przekazał odezwę Radzie miejskiej.

Oświadczenie naczel. Piłsudskiego.

Warszawa, 19 grudnia. »Kuryer Warszawski« donosi, że delegat naczelnika Piłsudskiego do ks. Oraczewskiego, jako przedstawiciela włościańskiego, oświadczył:

»Komendant Piłsudski wobec powagi chwili zdecydował się przystąpić do utworzenia wszechdzielnicowego rządu narodowego, potępiając wszelkie zakusy partyjne«.

»Kuryer Warszawski« w osobnym artykule podnosi tę odpowiedź naczelnika Piłsudskiego.

Znamiennem jest, że wczorajszy telegram P. A. T. z Warszawy pominął ten zwrot z odpowiedzi naczelnika Piłsudskiego. Przyp. Red. »N. Reformy«).

Gen. Szeptycki przestaje szefem sztabu.

Warszawa, 19 grudnia. »Kur. Warszawski« donosi pod datą 18 bm.:

Szef sztabu gen. Szeptycki podał się wczoraj przed południem **do dymisyi.** Na krok powyższy zdecydował się gen. Szeptycki pod wpływem artykułu jednego z pism warszawskich, w którym zarządzenia, pozostające w związku z obroną Galicyi wschodniej, tłómaczono pewnymi szczególnymi motywami u gen. Szeptyckiego, mającymi swe źródło w polityce jego rodziny. Wskutek wyraźnego życzenia naczelnika państwa, kom. Piłsudskiego, o godz. 6 wieczorem gen. Szeptycki **zdecydował się cofnąć swą dymisyę.**

Ze zjazdu kolejarzy.

Warszawy, 19 grudnia. Obrady Zjazdu kolejarzy toczą się wśród ciągłych starć, wrzawy i hałasu. **Kilkunastu delegatów z Galicyi opuściło salę obrad.** Pomimo to narady toczą się dalej.

Nowy list p. Filipowicza.

Warszawa, 19 grudnia. P. Filipowicz zamieszcza w dziennikach warszawskich nowy list otwarty w odpowiedzi na znane wywody ministra Wasilewskiego wobec dziennikarzy warszawskich. Między innemi pisze p. Filipowicz:

»Czy i kiedy zostałem wiceministrem? **Tego nie wiem.** Wiem tylko, że posiadam **listy urzędowe**, podpisane przez p. ministra Wasilewskiego, oraz listy innych ministerstw, stylizowane: »JWPan Wiceminister Tytus Filipowicz«.

»Po dokładnem rozważeniu sprawy i zasięgnięciu opinii znawców prawa konstytucyjnego twierdzę, że jestem nadal kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych, **nieprawnie dymisyonowanym przez p. Wasilewskiego.** Wogóle, co się tyczy mego poglądu na potrzebę istnienia urzędu ministra spraw zagranicznych, to dopóki niema parlamentu, przed którym mógłby być minister odpowiedzialny, **urząd ten uważam za zbędny.** Poza tem uważam uważam, że dziś faktyczny kierownik ministerstwa spraw zagranicznych nie powinien należeć do żadnej partyi«.

»Zwracam się posłusznie do Naczelnika państwa z prośbą, **aby raczył mię restytuować w moich obowiązkach urzędowych i następnie pomódz mi swą władzą do wprowadzenia w ministerstwie spraw zagranicznych normalnych porządków służbowych«.**

Delegacy urzędników z Galicyi.

Warszawa, 19 grudnia. Onegdaj przybyła do Warszawy deputacya urzędników galicyjskich, profesorów szkół wyższych i nauczycieli wraz z przedstawicielami Komisyi rządzącej: posłem Rychlikiem i prof. Krajewskim. W skład delegacyi wchodzą między innymi rektorowie prof. Żórawski i prof. Dzieślewski, dalej prof. Sawicki, prof. Szczurkiewicz i p. Górski. Delegaci odbyli dłuższą konferencyę z prezesem ministrów, p. Moraczewskim i przedłożyli mu następujące uchwały Komisyi Rządzącej w sprawie regulacyi płac funkcyonaryuszów państwowych w służbie czynnej:

1. Czas faktycznej służby czynnej w czasie wojny dla wszystkich cywilnych funkcyonaryuszy państwowych i zakładów państwowych (urzędników, nauczycieli, podurzędników i służących) liczy się podwójnie z prawem posunięcia do wyższych poborów, awansu czasowego i wliczalności do emerytury. Moc obowiązująca rozpoczyna się dnia 1 listopada b. r.

2. Zrównanie poborów cywilnych funkcyonaryuszy państwowych wszystkich kategoryj z poborami odpowiednich kategoryj, obowiązującemi w Królestwie Polskiem, płatnych w markach, od 1 stycznia 1919 roku, o ile one nie są niższe od obecnych poborów.

Konferencye odbywają się w dalszym ciągu.

Polska urzędownie przystępuje do koalicyi.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »N. W. Journal« donosi z Bazylei: »Echo de Paris« donosi: **Państwo polskie oświadczyło w formie uroczystej i solennej przystąpienie do koalicyi. Wojska niemieckie, znajdujące się jeszcze na terytoryum polskiem, będą bezzwłocznie rozbrojone.**

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »Reichspost« donosi z Bazylei: »Morning Post« donosi, że koalicya podjęła już stosunki dyplomatyczne z Polską. **Posiłkowe wojska koalicyjne** dla Polski, których zadaniem będzie w szczególności **stłumienie ruchu bolszewickiego,** składać się będą przeważnie z żołnierzy amerykańskich.

Cała Ameryka za Wilsonem.

Paryż, 19 grudnia. »Temps« donosi z Waszyngtonu: Olbrzymia większość ludności Stanów Zjednoczonych stoi za Wilsonem, a wszystkie zaprzeczające temu doniesieniu są tendencyjną robotą. Prasa amerykańska oświadczyła zgodnie, że wszyscy Amerykanie, zarówno demokraci jak republikanie, będą popierać Wilsona. Republikanie oświadczyli urzędownie w Senacie, że podczas pobytu Wilsona w Europie wstrzymują się od wszelkich walk partyjnych i będą popierać prezydenta zupełnie tak, jak gdyby należał do ich stronnictwa.

Żądania Ameryki.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) Telegraphen Compagnie donosi z Londynu: »Daily News« pisze: Główne żądania delegacyi amerykańskiej na konferencyi pokojowej będą następujące: Postulaty amerykańskie muszą stanowić główną część traktatu pokojowego a wolność mórz musi być przyjętą jako główna zasada związku narodów tak, aby Ameryka nie musiała w przyszłości utrzymywać wielkiej floty wojennej. Delegacya amerykańska stwierdzi, o ile Niemcy mogą zapłacić odszkodowanie wojenne. Delegacya amerykańska zażąda, aby posiedzenia konferencyi pokojowej odbywały się jawnie. Wszyscy delegaci na konferencyę pokojową mają być uważani za przedstawicieli **nowego porządku na świecie.**

Protest hr. Karolyi przeciw okrojeniu Węgier.

Wiedeń, 19 grudnia (B. K.) »N. Fr. Presse« donosi, że prezydent ministrów Karolyi zwrócił się do koalicyi z prośbą o wyraźne oświadczenie, czy aprobuje ona fakt, że Serbowie, Rumuni, Czesi i Polacy okupują części obszaru węgierskiego. **Karolyi zamierza ustąpić, gdyby nie otrzymał od koalicyi zadowalającej odpowiedzi.**

Skoropadski zgłasza się do koalicyi.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »N. W. Journal« dono i z Bazylei: »Morning Post« donosi z Kijowa: Hetman Skoropadski zwrócił się do koalicyi z oświadczeniem, że gotów jest każdej chwili stanąć na jej usługach i zarządzić **internowanie wojsk niemieckich na Ukrainie.** Koalicya jednakże dotychczas **nie zajęła stanowiska przychylnego wobec hetmana.**

Konferencya pokojowa koalicyi.

Wiedeń, 19 grudnia (B. K.) »N. W. Tagblatt« donosi, że dnia 1 stycznia rozpocznie się konferencya pokojowa mężów stanu koalicyi. Termin ten jednak zawisł od tego, czy do tego czasu postąpią odpowiednio naprzód rokowania wstępne, które się będą toczyć na posiedzeniach prezydentów ministrów państw koalicyi, które zaczynają się dnia 23 grudnia.

W konferencyi pokojowej wezmą udział Lloyd George, Bonar Law, Balfour i inni ministrowie państw ententy. Clemenceau będzie przewodniczył konferencyi.

Masaryk dożywotnim prezydentem republiki czeskiej.

Wiedeń, 19 grudnia (B. K.) »N. W. Tagblatt« dowiaduje się, że Masaryk ma być wybrany **dożywotnim prezydentem republiki czeskiej.** Następca Masaryka będzie już tylko na pewien czas wybrany. Do Pragi przybywają w najbliższym czasie posłowie francuski i angielski Stanów Zjednoczonych i państw południowo-słowiańskich. **Biskup z Sadowy Doubrawa ma największe szanse zostania arcybiskupem praskim w miejsce hr. Huyna,** który na stanowisko arcybiskupa praskiego już nie powróci.

Polskie wojska na Spiżu.

Nowy Targ, 19 grudnia. Patrole wojsk polskich wkroczyły do Lubowli, Podolińca i Kesmarku. Czesi przyjmowani są niechętnie na Spiżu i znajdują się w Nowej Wsi.

Opawa w rękach czeskich.

Opawa, 19 grudnia. Wczoraj po południu wojska czecho-słowackie obsadziły Opawę. Milicya niemiecka ustąpiła bez walki. Wielkie oburzenie wśród Niemców wywołał fakt, że rząd niemiecki w Opawie już od szeregu dni porozumiewał się z Czechami, a ludność o tem nic nie wiedziała i była wzywana do wytrwania.

Koszta wojenne Francyi.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »N. W. Journal« donosi z Hagi: W miarodajnych kołach francuskich twierdzą, że Francya wydała na wojnę 147 miliardów franków. Suma ta nie obejmuje szkód wojennych, które sięgają wysokości 50 miliardów franków.

Zwycięzcy i zwyciężeni w lidze narodów.

Rotterdam, 19 grudnia. »Morning Post« donosi z Paryża: Wilson pozostanie w Europie aż do końca konferencyi pokojowej. Na audyencyi członków paryskiej Rady miejskiej oświadczył Wilson, że jego zadaniem jest utworzenie **ligi narodów zarówno ze zwycięzców jak ze zwyciężonych.**

Zgoda między Watykanem a rządem włoskim.

Kopenhaga, 19 grudnia (B. K.) Wedle informacyi z Paryża, »Giornale d'Italia« w artykule widocznie inspirowanym przez ministra spraw zagranicznych Sonnina oświadcza, że konkordat między stolicą apostolską a Włochami należy uważać za rzecz prawdopodobną. Bezpośrednim następstwem konkordatu będzie, że papież nie będzie się już nadal uważał za więźnia w Watykanie.

Przeciw umowie demobilizacyjnej.

Wiedeń, 19 grudnia (B. K.) »Ungarische Post« donosi, że poseł węgierski założył protest u rządu niemiecko-austryackiego przeciw umowie, jaką ten rząd zawarł z rządem czeskim w sprawie rozdziału dóbr demobilizacyjnych. Jednostronna umowa między Wiedniem a Pragą stoi w sprzeczności z zasadniczą umową o rozdziale między wszystkie państwa, powstałe z dawnej monarchii austro-węgierskiej. **Do protestu posła węgierskiego przyłączył się poseł polski.**

Węgry odcięte od świata.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) Telegraphen Compagnie donosi z Budapesztu, że francuskie władze wojskowe w myśl postanowień traktatu o zawieszeniu broni zarządziły zamknięcie wszystkich telefonów i poczt na Węgrzech tak, że Węgry wyłączone są całkowicie z międzynarodowego ruchu pocztowego i telegraficznego.

Wstrzymanie ruchu osobowego w Niemczech.

Wiedeń, 19 grudnia (B. K.) »N. Fr. Presse« donosi z Berlina, że od dnia 20 stycznia będzie wstrzymany ruch osobowy na kolejach. Osoby cywilne tylko za specyalnem pozwoleniem i w wyjątkowych wypadkach będą mogły podróżować pociągami wojskowymi.

Gwardya przeciw Spartakusowi.

Berlin, 19 grudnia. Organ grupy Spartakusa »Rote Fahne« twierdzi, że wedle wiadomości z dobrego źródła związek pułków gwardyjskich na tajnem posiedzeniu postanowił przy najbliższej sposobności wystrzelać socyalistów z owej grupy.

Waluta frankowa na Węgrzech.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »N. W. Journal« donosi z Budapesztu, że rząd węgierski zamierza wkrótce **znieść walutę koronową** i wprowadzić w jej miejsce walutę **frankową.**

Rewizya kontraktów dostawców wojennych.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu: Rząd węgierski postanowił poddać rewizyi wszystkie kontrakty, zawarte przez były zarząd wojskowy w sprawie dostaw wojennych. Rząd węgierski wyznaczy w tym celu 15 komisyj, które przeprowadzą skrupulatną rewizyę dotyczących umów.

Bojkot kelnerów obcokrajowych.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »Reichspost« donosi z Genewy: Zjednoczenie hotelarzy francuskich powzięło uchwałę, w myśl której przez 10 lat obywatele państw nieprzyjacielskich nie będą przyjmowani jako **służba hotelowa i jako kelnerzy** w restauracyach hotelowych.

Połączenie telegraficzne Paryża z Warszawą.

Wiedeń, 19 grudnia (Telef.) »Arbeiter Zeitung« donosi z Genewy: »Temps« donosi, że zostało nawiązane połączenie telegrafu iskrowego między wieżą Eifla w Paryżu a stacyą radiotelegraficzną w Warszawie.

Przymusowa rekrutacya.

Jak już wczoraj donieśliśmy, Rusini w Galicyi wschodniej przymusowo zaciągają Polaków do wojska. Obecnie donosi »Kuryer Polski«:

Około północy w poniedziałek byliśmy świadkami przemarszu grupy jeńców, wziętych do niewoli pod Sokolnikami. Szereg młodych chłopaków, nędznie wyglądających, źle ubranych, pod strażą kilkunastu naszych żołnierzy, zmierzał w stronę gmachu komendy przy pl. Bernardyńskim. Przystanęliśmy, a gdy i grupa jeńców na mgnienie zatrzymała się, rzuciliśmy pytanie:

— »Jest tam jaki Polak między wami?«

Kilka głosów bezzwłocznie stwierdziło, że są tacy między jeńcami ukraińskimi. Rzuciłem pytanie, dlaczego wstąpili w szeregi ukraińskie przeciw własnym braciom. Z brzegu odzywa się głos młodego chłopca:

»Nie chciałem iść do ukraińskiego wojska, a gdy w chacie zjawił się żandarm ukraiński i wezwał mnie do broni, odpowiedziałem, że przeciw Polakom nie pójdę. Wówczas żandarm zawezwał kilku żołnierzy i polecił obić mnie dwudziestu kijami, poczem mi oświadczył, że jeżeli nie pójdę, wówczas w tej chwili każe mnie rozstrzelać. Przysięgam — mówił dalej — nie oddałem ani jednego strzału na naszych i wraz z kilku innymi przy pierwszej sposobności oddałem się patrolom polskim«. Podobnie mówiło i paru innych żołnierzy Polaków, gwałtem zaciągniętych do watah ukraińskich.

Wiadomości ze Stryja.

Od poważnego obywatela-Polaka, przybyłego ze Stryja, otrzymaliśmy obszerną relacyę o obecnych stosunkach w Stryju:

Ukraińcy w Stryju objęli rządy, jak wszędzie, w początkach listopada niespodzianym zamachem, ale sytuacya ich mimo to nie jest świetna, a cała władza za dość słabych podstawach jest położona. Jest to wynikiem [illegible] wszystkich zdecydowanego i solidarnego stanowiska Polaków tamtejszych, którzy przeciwstawili się Ukraińcom i usunęli od współpracy z nimi. Zaczęło się to już 5-go listopada, kiedy [illegible] polscy na stacyi stryjskiej, gdy Rusini wyprawiali pierwszy transport [illegible] na Lwów, odmówili pracy i utrzymali się na tem stanowisku. Za ich przykładem poszli wszyscy inni polscy urzędnicy i funkcyonaryusze wszelkich urzędów i instytucyj, tak, że od 16 listopada Ukraińcy skazani zostali wyłącznie na własne niewystarczające siły we wszystkich dziedzinach życia publiczno-społecznego. Jeden tylko wydział aprowizacyjny magistratu zaczął w pierwszych dniach grudnia współdziałać z ruskiemi władzami, zmuszony do tego względami na interes ogółu ludności.

Ukraińcy, mszcząc się na Polakach za odmówienie współdziałania i pracy, odmówili Polakom — aprowizacyi. Polacy nie mogą dostać, ani kupić żywności; chłopi okoliczni nie sprzedają »Lachom«, nawet przedmieszczanie stryjscy — Rusini, posiadający własne gospodarstwa, uprawiają ten sposób bojkot Polaków. Obok tego Polacy przeżywać muszą wiele nieprzyjemności, [illegible] których nie najmniejszą rolę odgrywają powtarzające się co kilka dni rewizye domowe i nocne u wszystkich wybitniejszych obywateli polskich. Połączone są one nieraz z takiemi [illegible].

[illegible] Żydzi zmuszeni z obawy przed represaliami [illegible] Ukraińcami [illegible] tego tylko żydowski socyalizm [illegible] Rusini utworzyli milicyę, która [illegible] ok. 100. Niezależnie od tego ogłosiły władze ruskie 22 listopada pobór żydów do wojska, ale [illegible] porozumiawszy się między sobą, [illegible] plakatami [illegible] powołuje się na — Wilsona. Ukraińcy na drugi dzień rozporządzenie o poborze cofnęli. Musieli jednak żydzi stryjscy, gdy władzom ruskim zabrakło pieniędzy na najniezbędniejsze wydatki, pożyczyć im 5-milionów koron, a finansowała tę pożyczkę [illegible] spółka kapitalistów ze słynnym na całą Austryę ze skandalu lasowego spekulantem lasowym Borsteinem(?) na czele.

Wydatki mają władze ruskie duże, a na nie żadnego pokrycia. Potrzeba im na pensye dla urzędników i funkcyonaryuszów, a przedewszystkiem na żołd dla żołnierzy. Żołnierza regularnego mają Rusini w Stryju niewiele, natomiast uzbroili wszystkich chłopów okolicznych, którzy włóczą się bandami i pojedyńczo po ulicach miasta i strzelają sobie dla wprawy lub na wiwat dniem i nocą. Żołnierz ruski pobiera 10 koron dziennie i utrzymanie, a gdy idzie na front pobiera 100 koron (?!) dziennie. To też władze ruskie, chcąc uzyskać fundusze, zatrzymali wszystkie dawne podatki austryackie i dodali jeszcze nowy: 20 koron od morga ziemi i wstrzymali natomiast wypłatę zasiłków wojskowych. To wszystko nie przysparza im popularności.

Potęga władz ruskich nie rozszerza się zbyt daleko poza okręg kilku centrów, które opanowali. Wiadomo np. było w Stryju, że Rusini-[illegible] w okolicach Sykowódka(?), Skolego i t. d., władz ukraińskich nie uznali, a z wysłannikami ich i z wojskiem ukraińskiem walczą na ostre. Odnosi się też wrażenie, że władze te nie czują się zbyt pewnemi i w samym Stryju. Odsyłają np. maszyny kolejowe, cysterny i t. d., wogóle cały materyał kolejowy do Stanisławowa. [illegible] w Stryju odsyłają dla bezpieczeństwa do Kołomyi i Kut. Brak bardzo Ukraińcom węgla. Na razie zabierają go z zapasów rafineryj w Drohobyczu i Borysławiu, ale gdy te się wyczerpią, przyjdzie na Ukraińców poważny kryzys.

W Stryju sprawują rządy, stojąc na czele władz ukraińskich następujące osoby: adwokat Harasymowicz jest starostą; burmistrzem miasta Kobyłkowski(?), generalnym sekretarzem miejscowej rady ukraińskiej Teonowicz(?), dziennikarz ruski, znany ze swych występów w Niemczech; »atamanem«, czyli głównym dowódcą sił zbrojnych Erdenberger, mylnie podawany za Niemca, gdyż jest Rusinem, przed wojną był sędzią w Zborowie, podczas wojny porucznikiem w armii austryackiej; komendantem miasta jest pułkownik »strzelców siczowych« Hryćko Kosmak(?). Polacy stryjscy, jak już zaznaczono, trzymają się solidarnie. Rządy ukraińskie uważają za zło przejściowe, które wkrótce ustąpić musi.

Rozłam w polskiem stronnictwie ludowem.

Kraków, 19 grudnia. Wczoraj w lokalu redakcyi »Przyjaciela Ludu« odbyła się długa narada przedstawicieli lewicy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Uchwalono zorganizować się jako nowe stronnictwo ludowe i desygnować ministrów do gabinetu Moraczewskiego. Ministrami z ramienia nowego stronnictwa mają być pp. Giza, rolnictwo, inż. Próchnik, roboty publiczne i p. Cieluch bez teki.

Dzisiejsza premiera.

Teatr miejski imienia Juliusza Słowackiego wystawia dziś z premierą autora skandynawskiego, którego imię [illegible] zyskało rozgłos w świecie teatralnym. Polskie teatry wystawiały dotąd dwa tylko utwory Strindberga a mianowicie »Ojca« i »Pannę Julię« — ale powodzenie tych utworów wystarcza, aby spodziewać się zainteresowania dla trzeciej sztuki, jaką dziś ujrzymy na krakowskiej scenie. „Adwent" należy do kategoryi dramatów mistyczno-symbolistycznych, [illegible] z fantazyi, podniecanej lekturą Swedenborga, o obcowaniu z duchami.

Treścią „Adwentu" jest historya moralnego wstrząśnienia dwojga ludzi, którzy dochodząc do kresu życia, pełnego obłudy i występnych czynów, cieszą się ogólnym szacunkiem i tak potrafili uciszyć własne sumienie, że są całkowicie zadowoleni ze swej ziemskiej wędrówki.

Sędzia i jego żona — tem tylko mianem określa Strindberg główne osoby swego dramatu — popełnili w ciągu długiego swego życia cały szereg czynów nieetycznych, a nawet zbrodniczych, zawsze pod osłoną ścisłej legalności; i oto nagle w chwili, gdy z uczuciem dumy przypatrują się swoim mauzoleom, które sobie już za życia wystawili, pojawia się „Ten drugi", duch zemsty i zadośćuczynienia, zdziera z ich oblicza maski pokoju i zadowolenia i pokazuje im całą ohydę ich przeszłości.

Ale w smutnej parze nie odrazu budzi się poczucie winy; skoro tylko ten drugi znika, przestają wierzyć w jego bytność i powracają co prędzej do poprzedniego stanu zatwardziałości w grzechu; więc podziemny prześladowca powraca i pędzi ich w ekspiacyjną podróż, w której w szeregu posępnych, widmowych obrazów ukazują się im wszystkie ich ofiary, odbywa się nad nimi sąd i zapada wyrok potępienia. Do przedsionka piekieł dochodzą oboje i w tych wszystkich próbach spływa wreszcie na nich łaska opamiętania i skruchy. W ostatnim akcie powracają do domu w szatach pielgrzymich, niepoznani przez własną rodzinę, samotni i spragnieni odkupienia, zaczyna się dla nich czas żalu i pokuty i otwiera się przed nimi nadzieja przebaczenia i oczyszczenia.

Pomysł dramatu jest oryginalny i wyzyskany z niezwykłą znajomością wymagań sceny. Strindberg, podobnie jak Ibsen, nigdy nie spuszcza z oka perspektywy teatralnej, co musi do pewnego stopnia hamować siłę natchnienia. Mimo to w jego mistycznych dramatach niema chłodnej refleksyi, a potęga uczucia przełamuje co chwila więzy filozoficznej analizy. W surowych, etycznych poglądach autora znać nakaz prawdziwego przekonania, z pewną domieszką goryczy, nie zna on kompromisów — i jest może do tego mniej dostępny, aniżeli Ibsen, chociaż z drugiej strony jego symbole są daleko jaśniejsze i zrozumialsze. W każdym razie pisarz to niepospolity, którego dzieła powinny należeć do stałego repertuaru scen poważnych. „Adwent" ma wszystkie warunki, aby zająć i poruszyć publiczność i ze względu na problemat psychiczno-moralny tam poruszony i przez swoją wizyonerską barwność, która w ramach scenicznych może się swobodnie i efektownie rozwijać.

Najlepsza lokata kapitału
— to —
POLSKA POŻYCZKA PAŃSTWOWA.
Procent płatny za cały rok z góry. Lokata kapitału na 5¼ %. Nabyć można wszędzie.

KRONIKA.

Kraków, 19 grudnia.

DZISIEJSZE POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA rozpocznie się o 5 popołudniu.

Porządek dzienny obrad obejmuje między innemi sprawy następujące. Zmianę regulaminu obrad Rady miejskiej, projekt ustawy o opłacie psów, wnioski komisyi tramwajowej w sprawie utworzenia jednolitej taryfy tramwajowej, wnioski komisyi mieszkaniowej w sprawie założenia miejskiego urzędu najmu mieszkań, projekt ustawy o opłacie od przyrostu wartości nieruchomości, wybór 6 członków Rady nadzorczej m. Tow. budowy w mieście mniejszych mieszkań.

SZTANDARY KOALICYJNE NA BUDYNKACH MIEJSKICH. Z okazyi lądowania armii polskiej w Gdańsku pod komendą gen. Hallera zarządził magistrat dekoracyę gmachów miejskich sztandarami koalicyjnymi i polskimi. Ze Sukiennic powiewa 12 sztandarów koalicyjnych i 4 polskie, z odwachu, Bramy Floryańskiej, magistratu i pałacu Larysza po 3 chorągwie koalicyjne i po jednej polskiej.

AKCYA BONOWA. Niezrealizowane jeszcze bony państwowej akcyi zapomogowej przyjmować będą do soboty, tj. do dnia 21 grudnia 1918 włącznie kuchnie miejskie i sklepy miejskie.

CENY MAKSYMALNE CHLEBA I DROBNEGO PIECZYWA POZAKONTYNGENTOWEGO. Magistrat ogłasza: Ponieważ zapasy, jakimi dysponuje krajowy Zakład obrotu zbożem, nie wystarczają na wydawanie pełnych racyi chleba, magistrat zezwala w dalszym ciągu na wypiekanie chleba pozakontyngentowego z mąki, pochodzącej z Królestwa Polskiego, jak również na sprzedaż drobnego pieczywa pszennego, dowożonego z Królestwa Polskiego względnie na wypiek drobnego pieczywa z mąki pszennej, stamtąd pochodzącej. W stosunku do obecnych cen zboża tamtejszej proweniencyi ustanawia się maksymalne ceny chleba, a to ciemnego na 4 K, a jasnego z mąki pszennej na 6 K 50 hal., zaś maksymalną cenę bułek o wadze 5 dkg na 50 hal., tj. za 1 dkg 10 hal. Z tych względów zezwala również magistrat na wypiek i sprzedaż strucli świątecznych, których cenę ustanawia się na 8 K za 1 kg. W ustanowionych cenach uwzględniono 10 proc. opust dla sprzedających detalicznie. Powyższe maksymalne ceny chleba i drobnego pieczywa obowiązują w Krakowie od d. 20 grudnia br.

ZWINIĘCIE BIUR OKRĘGOWYCH DLA ODZIEŻY. Z dniem 31 grudnia br. zostaną zupełnie zwinięte okręgowe Biura badania zapotrzebowania kraj. gal. Zakładu odzieży, mieszczące się w lokalach biur kart chlebowych.

Wszelkie dotychczasowe agendy tychże Biur okręgowych załatwiać będzie od 1 stycznia 1919. Centralne Biuro badania zapotrzebowania przy ul. Radziwiłłowskiej 8 na parterze, od godziny 4—6 wieczorem.

OPŁATY OD PRZYROSTU WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI. Jak już donieśliśmy, na dzisiejszem posiedzeniu Rady m. Krakowa załatwiony będzie projekt opłaty od przyrostu wartości nieruchomości. Przy każdej mianowicie zmianie własności tak zabudowanych, jak i niezabudowanych nieruchomości w obrębie m. Krakowa, dokonanej w czasie od 1 lipca 1915 roku bez względu na to, czy przeniesienie było, albo będzie przeprowadzone hipotecznie, czy też nie — należeć się będzie gminie m. Krakowa osobna opłata od przyrostu wartości. Od uiszczenia tej opłaty uwolnieni będą jako pozbywający państwo oraz fundusze zarządzane przez państwo, gmina m. Krakowa, kościoły, domy modlitwy, fundacye, gminy prawnie uznanych kościołów, fundusze kościelne i naukowe, zakłady stowarzyszeń dobroczynnych, stowarzyszenia mieszkaniowe, wreszcie osoby, którym przysługuje wolność od opłat i danin na podstawie umów państwowych lub na zasadzie prawa narodów.

Wolne będą od opłaty przeniesienia własności, jeżeli przyrost wartości nie przeniesie 10 prc. ceny nabycia lub 2.000 koron. Nie podlegają opłacie także przeniesienia na dziedziców i legataryuszów na przypadek śmierci, zamiana gruntów w celach komasacyi, wreszcie dobrowolna zamiana gruntów, a nadto przeniesienia pod tytułem odpłatnym między krewnymi wstępnymi a zstępnymi oraz między małżonkami.

Opłata od przyrostu wartości wynosić będzie od 5 do 50 prc. od sumy będącej podstawą wymiaru.

OCHRONA LOKATORÓW. Wydział sądowy P. K. L. podaje do wiadomości, że rozporządzenie ministra sprawiedliwości i ministra opieki społecznej w porozumieniu z interesowanymi ministrami z 26 października 1918 dz. u. p. nr 381 „O ochronie lokatorów obowiązuje od dnia 30 października br. w całej mocy.

SKŁADKI SZKOLNE. W sprawie naszej notatki wczorajszej, dotyczącej zbierania składek na rzecz tercyana w szkole dla dziewcząt św. Anny przy ul. Topolowej, otrzymujemy wyjaśnienie, że datki świąteczne na rzecz sługi szkolnego składają dzieci same dobrowolnie w dowolnej zgoła nie oznaczonej wysokości i same składką tą rozporządzają.

PRZENIESIENIE KANCELARYI DOWÓDZTWA 2 P. UŁANÓW. Kancelarya Dowództwa 2 p. ułanów została przeniesioną z ulicy Długiej do Koszar Bartosza Głowackiego, Zwierzyniecka 24.

KURSA LITERACKIE (ul. św. Anny 2). Dziś — we czwartek — wykład prof. W. Hergela na temat: „Teatr Wyspiańskiego". Początek o godzinie 7 wieczór.

OFIARY ZAWODU. W Krakowie zmarli lekarze dr Władysław Smolarski i dr Maurycy Eberson jako ofiary zawodu, zaraziwszy się na tyfus plamisty od chorych pacyentów.

Śp. dr Wład. Smolarski był lekarzem więziennym krak. sądu karnego; zaś bł. p. dr Eberson był lekarzem wojskowym.

ZGON ARTYSTKI POLSKIEJ W CIESZYNIE. — Sydonia Jastrzębiec z Gorów Żukowska, artystka dram. miejsk. Teatru powsz., przeżywszy lat 24, po krotkiej chorobie, zmarła w dniu 17 grudnia br. w Cieszynie i tamże została pochowana w d. 19 bm.

Ś. p. Żukowska od lat kilku pracowała na scenie teatru powszechnego jako przedstawicielka ról drugoplanowych w lżejszym repertuarze. Grę jej cechował temperament sceniczny i zręczność ruchów i gestu, które to zalety czyniły z niej b. użyteczną siłę personalu.

Koledzy i koleżanki urządzają za duszę zmarłej nabożeństwo żałobne w dniu 24 bm. o godz. 9 rano w kościele OO. Reformatów.

Z kraju.

Z RUCHU WYBORCZEGO NA PROWINCYI. Dr Franciszek Styś, jako komisarz wyborczy okręgu wyborczego nr 39, tj. dla powiatów politycznych nowotarskiego, limanowskiego, myślenickiego oraz dla powiatu sądowego Dobczyce, ogłasza, iż urzęduje w tym charakterze w Nowym Targu w swej kancelaryi adwokackiej od godziny 10 do 1 w południe.

PRZYJMOWANIE DO ŻANDARMERYI. Warszawskie władze wojskowe ogłaszają: Do szkoły żandarmeryi mogą wstępować osoby odpowiadające następującym warunkom: a) narodowość polska; b) nienaganny tryb życia, stwierdzony świadectwem moralności, wydanem we właściwej gminie, umysłowa zdolność i ujmujące zachowanie, c) wiek od 23 do 30-go roku życia; d) stan wolny, wdowcy lub żonaty z 1 dzieckiem; e) zdrowa i silna budowa ciała oraz wzrost nie poniżej 168 centymetrów; f) znajomość języka polskiego; g) dostateczna biegłość w czytaniu, pisaniu i rachunkach. Pierwszeństwo mają byli wojskowi. Podania składać należy w powiatowych komendach uzupełniających: w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Radomiu, Kielcach, Piotrkowie, Kaliszu, Łowiczu, Włocławku, Ciechanowie, Łomży, Białej Podlaskiej i Krakowie, z załączeniem: 1) metryki lub wyciągu metrykalnego; 2) świadectwa szkolnego; 3) świadectwa moralności, 4) podania zawodu; 5) dokładnego miejsca zamieszkania i adresu ostatniego chlebodawcy. Po rozważeniu podań komenda wezwie kandydatów przyjętych do stawienia się w dowództwie szkoły żandarmeryi wojska polskiego.

SUPERINTENDENT GENERALNY PASTOR BURSCHE W CIESZYNIE. - W tych dniach przyjechał z Warszawy do Cieszyna pastor Bursche, superintendent generalny kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce, aby w imieniu konsystorza warszawskiego objąć zarząd nad śląskim kościołem ewangelickim.

ORGANIZACYA WOJSKA POLSKIEGO W POZNAŃSKIEM. Zabór pruski wbrew ustalonej opinii, nie zachowywał się bynajmniej biernie pod względem organizacyi wojskowej. Na kilka miesięcy przed wybuchem rewolucyi rosyjskiej zawiązała się tam narodowa organizacya wojskowa, projektowana już tam zresztą oddawna. Do organizacyi tej należeli już wtedy żołnierze-Polacy z armii niemieckiej. Zaraz po wybuchu rewolucyi w Niemczech przeszła do Kalisza jedna kompania żołnierzy Polaków i tam została przyłączona do formującego się wojska polskiego. Obecnie należy do niej przeszło kilka tysięcy Polaków, byłych żołnierzy niemieckich.

NAJMNIEJ NAWET BEZSTRONNY ZNAWCA PRZYZNAĆ MUSI, że obecny program »Sztuki« zachwycić może każdego i dać pełne zadowolenie. Na program składają się: dramat »NA FALACH LOSU« i farsa »ON MA SZCZĘŚCIE«. 14454

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.

We czwartek, 19 bm.: „Adwent", sztuka w 5 akt. Augusta Strindberga.
W piątek, 20 bm.: „Adwent" A. Strindberga.
W sobotę, 21 bm.: „Adwent" A. Strindberga.
W niedzielę, 22 bm.: popołudniu: „Przyjaciele" Al. hr. Fredry; wieczorem „Adwent" Strindberga.
W poniedziałek, 23 bm.: „Adwent" A. Strindberga.
We wtorek, 24 bm.: Teatr zamknięty.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Buchalter
i samodzielny korespondent polsko-niemiecki, zdolny organizator z wszechstronnem doświadczeniem administracyjnem, kawaler, lat 40, poszukuje posady w mieście lub na wsi. Zgłoszenia pod I. B. L. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 14285 1 5

Substytut notaryalny
poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Substytut" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 14286 1 2

Prawnik
ukończony, z praktyką kancelaryjną poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Zgłoszenia pod „Ukończony prawnik przyjmuje Administr. „N. Reformy". 14319 1 3

Kursa leczenia błędów wymowy
dla dzieci i starszych, zbiorowo lub oddzielnie, trwają dalej. Leczeni w 5—6 tygodni przy wypróbowanej metodzie pozbywają się tak wady, jak i przyczyn; nabierają pewności siebie, rzetelnego usposobienia i lepszego wyglądu. Adres: Redakcya „Rozgłosu" anonsatora polskiego, Kraków, ul. Długa l. 11. Tamże do nabycia broszura: „Jąkalstwo i jego leczenie". 14322

Pas transmisyjny
mający 8 metrów, do sprzedania. Wiadomość listowna: K. Ch., Kraków 8, ul. Mazowiecka 11. 14336

Apteka.
Aspirantka farmacyi w 3-cim roku praktyki, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Apteka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 13777 1 2

Służącą umiejącą dobrze gotować, **zgrabną służącą** do wszystkiego, **piccola** z odpowiednią praktyką, przyjmie RESTAURACYA K. PYSZYŃSKA Kraków, ul. Rajska l. 8. 14292 1 2

Łyżwy niklowe
do sprzedania 8 pary Nr 20, 22, 24 Wiadomość przy ul. św. Gertrudy l. 2, parter, na lewo, od godz. 3—6 po poł. 14289 1 2

„Underwood V."
niepsuty, mało używany, do sprzedania. Helena Lassosińska, Kraków, ul. Topolowa 15. 14288 1 5

Pies legawy
czteroletni, doskonale ułożony, do sprzedania.

Kupię psa
szajnego, bez względu na rasę. RESTAURACYA K. PYSZYŃSKA Kraków, ul. Rajska l. 8. 14293 1 2

Asystent farmacyi
(nied. promowany) Polak, wolny od wojska, poszukuje posady w aptece, w zach. Galicyi. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać pod adresem: Służkiewicz, Lwów, ul. Maryi Magdaleny l. 3. 14319 1 2

Rachmistrz, kierownik tartaku
posiadający długoletnią praktykę, obznajmiony z manipulacyą tartakową oraz z formowaniem drzewa w lesie, poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia pod „Szostkiewicz", Kraków, ul. Długa l. 65, II piętro, drzwi Nr 15. 14 1 1 4

Bardzo dobra krawcowa
która sama kraje i wykonuje kostyumy, bluzki i wogóle wszelką krawieczyznę, wyjedzie chętnie do dobrego dworu. Wiadomość: Kraków, ul. Wolska l. 25, u p. Kozłowskich. 14316

Zarząd tartaku w Turzy, p. Sokołów pod Rzeszowem, poszukuje rutynowanego
maszynisty
do tartaku, znającego się z ostrzeniem tracza (gatru). Posada do objęcia zaraz. Odpisy świadectw wraz z podaniem warunków wnosić do Zarządu tartaku. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 14317 1 3

Dwa fraki
z garniturem, prawie nowe, żakiet salonowy do nabycia w Szatni, ul. Sławkowska 14. 14306 1 4

Do sprzedania
dom murowany w Jaśle, składający się z 3-ech pokoi i kuchni, wraz ze stajnią i wozówką murowaną, oraz z placem budowlanym 2-morgowym po 8 K za metr kwadratowy. Wiadomość: Bielewicz, Herklowa, p. Skołyszyn. 14318 1 3

Wysprzedaż Gwiazdkowa!
Bluzek, spódnic, fartuszków, kołnierzyków. 15% opustu. „Kimono" Szewska 2. 14315

Obrazy
Ajdukiewicza, Bezużskiej, Fałata, Filipkiewicza, Gretta, Hofmana, Pankiewicza, Pautscha, Weissa, Wyczółkowskiego i innych do sprzedania. Ul. Kremerowska 8, II p., na prawo, od godz. 3—5 po poł. 14323 1 6

Akuszerka
Joanna Sikorowa przeprowadziła się na ul. Lubicz 19. Poleca się nadal łask. względom. Podejmuje się również pielęgnowania chorych. 14326 1 4

Inteligentna
panienka
szuka jakiegoś zajęcia w biurze lub t. p. Zgłoszenia pod „Prasa I" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 14343 1 5

Zawiadomienie.
Niniejszem zawiadamiam, iż pracownię kowalską przeniosłem (z ul. Kazimierza Wielkiego l. 53), na ul. Bernardyńską l. 6. Polecam się łaskawym względom P. T. Publiczności. 14349 1 3
Z poważaniem
Stanisław Kompała.

Kurs kroju i szycia
rozpoczyna się w dniach najbliższych na bardzo przystępnych warunkach. Pracownia sukien „Mali", ul. Loretańska 3, I p. 14352

W Królestwie Polskiem
drukarnia
kompletnie urządzona, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Bozerowska 6, parter na prawo. 14327 1 2

Ministerstwo skarbu
Urząd pożyczek państwowych i Skarbu narodowego,
Warszawa, ul. Marszałkowska 154.
Przyjmujemy wpłaty na
polską pożyczkę państwową
oraz ofiary na
Skarb narodowy 13953 1 0

2 manipulantów lasowych
narodowości polskiej, chrześc., do wielkich lasowych manipulacyj poszukuje firma **Wald- & Holzindustrie A. G., Wiedeń, IV.,** Wohllebengasse 15.
Zgłoszenia przesyłać należy do firmy. 14182 1 3

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu, odbytem dnia 4 grudnia 1918 r., wylosowano:

4%-owych na guldeny opiewających **listów zastawnych,** umarzalnych w **50** latach, **K 5,595.000,**

4%-owych na korony opiewających **listów zastawnych,** umarzalnych w **50** latach, **K 779.000.**

Wylosowane dnia 4 grudnia 1918 r. listy zastawne wypłacane będą, począwszy od **1 kwietnia 1919 r.,** w kasie hipoteczno-kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4 grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4%-owych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych, wylosowanych dnia 4 grudnia b. r., z dniem **1 kwietnia 1919 r.**

Wiedeń, dnia 4 grudnia 1918.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.
Gruber, wicegubernator.
Thorsch, generalny radca. Schmid, generalny sekretarz.
14267

Panienka
uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Zgłoszenia w pracowni sukien „Mali", ul. Loretańska l. 3, 1 p. 14351

Powozik
nowy, z budą automobilową do sprzedania u lakiernika S. Mudrego, ul. Franciszkańska 4. 14335 1 3

Roczna, zdrowa
śliczna dziewczynka do dania na własność. N. R. poste restante Chrzanów. 14348 1 3

Piła parowa w Gnojniku
Śląsk Cieszyński, ma na sprzedaż około 10 wagonów desek różnego gatunku. Oferty przyjmuje: Paweł Rakowski, właściciel piły parowej w Gnojniku. 14356 1 3

Urzędnik komercyalny
nie poniżej 35 lat, z wykształceniem handlowem, gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, poszukiwany jest do większej fabryki. — Zgłoszenia w obydwóch językach z dokładnym życiorysem, żądaną płacą, referencyami i dołączeniem oryginalnych świadectw przyjmuje pod **14334** Administracya „Nowej Reformy". 14354 1 2

Farbdomateryj „Aniline" farbki do prania
dostarcza się szybko, dozwolonych do wywozu. — Wyrób farb **L. Kurpiel, Praga, VII.,** ul. Kościelna 4.
Zastępcy potrzebni. 14306 1 3

Kucharz
wolny od wojska, z długoletniemi świadectwami, z powodu trudności dostania się do domu we wschodniej Galicyi, przyjmie posadę. Stanisław Dacko, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska l. 28. u p. Fersa. 14353 1 4

Mikroskop
duży „Reichert 2", przedwojenny nieużywany, w kasecie, **maszyna „Underwood 5",** rozbita, dla mechaników, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Sas" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 14337 1 3

Poszukuję mieszkania umeblowanego, składającego się z 2 pokoi, kuchni, z komfortem, od 1 stycznia lub 1 lutego 1919 r. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia pod „Dr W." do Agencyi J. Hopessa i Salomonowej, ul. Szczepańska l. 9. 14344 1 3

Zarząd dóbr Jagieła
poszukuje szafarki i kucharki do folwarku. Odpisy świadectw należy przesłać do zarządu dóbr w Jagiele. Warunki wedle umowy. Zarząd dóbr Jagieła, poczta Przeworsk. 14350 1 2

Poszukuję
inteligentnej panny do 8-letniej dziewczynki i do pomocy w gospodarstwie. Zgłoszenia osobiste przed południem, ul. Zielona l. 11, I p., na lewo. 14360 1 2

Firm. 157/18. Stow. IV. 65. 13944

Wpis stowarzyszenia.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 20 września 1918 r.:

Siedziba stowarzyszenia: Oświęcim.

Brzmienie firmy: „Pocztowy Związek spożywczy w Oświęcimiu", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku.

Umowa stowarzyszenia (statut) z dnia 31 sierpnia 1918 r.

Udział wynosi 20 koron i jest płatny przy wstąpieniu.

Członkowie odpowiadają podwójną sumą deklarowanych udziałów.

Ogłoszenia odbywają się w drodze pisemnego okólnika, którego przyjęcie do wiadomości stwierdzają członkowie podpisem lub też zapomocą pisemnego zawiadomienia przesłanego pocztą za potwierdzeniem.

Zarząd składa się z 4 członków. Członkami zarządu są: Michał Wolak, asystent pocztowy, jako prezes, Franciszek Nosal, adjunkt pocztowy, jako wiceprezes, Marcin Jarosz, oficyant poczty, jako skarbnik, i Dymitr Stebelski, podurzędnik pocztowy, jako sekretarz — wszyscy w Oświęcimiu.

Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest zarząd.

Podpis firmowy stowarzyszenia zawiera firmę wypisaną lub odbitą, oraz podpis dwóch członków zarządu.

Sąd obwodowy w Wadowicach, Oddział IV.

Dnia 20 września 1918.

S 7/18 53 14379

W konkursach

Józefa Chaima 2 im. Rubina i Heny Rosenberg, wzywa się ogół wierzycieli konkursowych na walne zgromadzenie do tut. Sądu na dzień, 20 grudnia 1918 r., godzinę 9 przedpołudniem, celem ustalenia honoraryum zarządcy masy, tudzież postanowienia co do sposobu realizacyi pretensyi masy w kwocie około 100 K. Sąd powiatowy w Mielcu. Oddział I, dnia 4 grudnia 1918 r.

Naczelnik biura
poważnej instytucyi finansowej, pierwszorzędna siła, buchalter-bilansista (znawca sądowy), rutynowany korespondent polsko-niemiecki, posiadający blisko 20-letnią praktykę w różnych przedsiębiorstwach, poszukuje od 1 stycznia n. r. odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod I. P. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 14361 1

50% taniej.
Zupełna wysprzedaż!
płócien białych, granatowych i szarych, dymki, drelisków, barchanu, etaminy białej i kolorowej, haftów i koronek, stołowej bielizny i serwetek, kołnierzy męskich, krawatek i skarpetek. Również sprzedam sklep z całem urządzeniem, 34 lat istniejący pod firmą: Skład płócien czeskich, ul. Sławkowska l. 13. Fr. Pařízek. 14359 1 1

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 16 — Rządca drukarni L. K. Górski.